

Protokół Nr III/2016
z Sesji Zwyczajnej Rady Gminy Kościerzyna
z dnia 31 marca 2016 roku
od godziny 9.10 do godziny 11.00

Stan radnych Rady Gminy – 15

Obecnych na sesji w trakcie głosowań – 14

Sesja Rady Gminy rozpoczęła się o godzinie 9.10 na sali posiedzeń Urzędu Gminy. Podczas posiedzenia uczestniczyło 14 radnych zgodnie z listą obecności zał. 1 oraz 35 sołtysów zał. 2. W sesji udział wzięli Wójt Grzegorz Piechowski, Z-ca Wójta Grzegorz Światała, Skarbnik Edmund Ostrowski, Sekretarz Katarzyna Knopik, Aneta Kostka – Radca Prawny oraz Kierownicy jednostek organizacyjnych: Barbara Ciężka - GOPS, Zbigniew Malek – ZKGK, Grzegorz Daszkowski ZSKiT, Marzena Kleinschmidt – WPPiN, Krzysztof Lisakowski – Komendant Straży Gminnej i przedstawiciele prasy lokalnej.

Ad.1

Otwarcia Sesji Rady Gminy Kościerzyna dokonał Przewodniczący Rady Gminy Kościerzyna Andrzej Bober, który powitał wszystkich zgromadzonych.

Przewodniczący stwierdził prawomocność sesji.

J. Zaborowski – Prezes Stowarzyszenia Sołtysów, Wójt i Przewodniczący Rady złożyli podziękowania Pani Krystynie Kubiźnie z Małego Klincza, która zakończyła długoletnią funkcję bycia sołtysem. Wyżej wymienieni powitali i życzyli pomyślnej działalności na rzecz mieszkańców sołectwa Mały Klincz nowo wybranemu sołtysowi Panu Wiesławowi Jakubek.

Ad.2

Wójt „Zwracam się do wysokiej rady o przyjęcie autopoprawki do porządku obrad, mianowicie wprowadzenie jeszcze jednej uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwój bazy sportowej na terenie Gminy Kościerzyna. Wczoraj ta uchwała była też procedowana na wszystkich Komisjach i proszę o wprowadzenie punktu do porządku obrad rozszerzając go o tę uchwałę.”

Przewodniczący Rady w związku z brakiem uwag do proponowanego porządku posiedzenia zgodnie z **zał. 3** do protokołu przeprowadził głosowanie nad jego przyjęciem porządku z rozszerzeniem o punkt i) uchwały zaproponowanej przez Wójta.

W wyniku głosowania (14 radnych głosujących):

za – 14

porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 3

ad. a)

Uchwała w sprawie zmiany budżetu na 2016 rok.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie zmiany budżetu na 2016 rok.

W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:

za – 14

w związku z powyższym uchwała Nr III/134/16 z dnia 31 marca 2016 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 4)

ad. b)

Uchwała w sprawie nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego na rok 2017.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego na rok 2017.

W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:

za – 14

w związku z powyższym uchwała Nr III/135/16 z dnia 31 marca 2016 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 5)

ad. c)

Uchwała w sprawie zatwierdzenia planu odnowy miejscowości Wielki Klincz.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie zatwierdzenia planu odnowy miejscowości Wielki Klincz.

W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:

za – 14

w związku z powyższym uchwała Nr III/136/16 z dnia 31 marca 2016 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 6)

ad. d)

Uchwała w sprawie zatwierdzenia planu odnowy miejscowości Wielki Podleś.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie zatwierdzenia planu odnowy miejscowości Wielki Podleś.

W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:

za – 14

w związku z powyższym uchwała Nr III/137/16 z dnia 31 marca 2016 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 7)

ad. e)

Uchwała w sprawie zatwierdzenia planu odnowy miejscowości Mały Klincz.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie zatwierdzenia planu odnowy miejscowości Mały Klincz.

W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:

za – 14

w związku z powyższym uchwała Nr III/138/16 z dnia 31 marca 2016 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 8)

ad. f)

Uchwała w sprawie wykazu kąpielisk położonych na terenie gminy Kościerzyna na rok 2016.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie wykazu kąpielisk położonych na terenie gminy Kościerzyna na rok 2016.

W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:

za – 14

w związku z powyższym uchwała Nr III/139/16 z dnia 31 marca 2016 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 9)

ad. g)

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Kościerzyna do partnerstwa dla wspólnej realizacji projektu pn. „Pomorskie Szlaki Kajakowe – Górna Wda”.

F. Niklas „Moje spostrzeżenie jest takie, z kajaków będą korzystać - o ile to będzie zrobione - ludzie obcy, którzy przyjadą tutaj. Dobrze, ale my jako rada powinniśmy dbać o bezpieczeństwo na pierwszym miejscu naszych mieszkańców. To dotyczy młodych, którzy nie mają uprawnień do prowadzenia pojazdu mechanicznego, to korzystają ze ścieżek rowerowych, z chodników, z deptaków i tym podobnych. My powinniśmy większy nacisk zrobić na ścieżki i chodniki w obrębie dróg wojewódzkich i powiatowych o największym nasileniu ruchu, bo tam już nie idzie iść i jest za dużo potrażeń. A kajaki chociażby mają być dotowane, wkład jako taki będzie nasz, no to po co to finansować, jak my z tego korzystać nie będziemy.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Panie Franciszku ja myślę, że tak samo jak ten projekt, to jest projekt, który nie wiadomo, czy będzie realizowany i czy będzie na niego dofinansowanie. Ja przypominam, że mamy projekty dotyczące ścieżek rowerowych. Panie Wójcie może szerzej na te projekty, które w dużym stopniu będą zabezpieczały transport rowerowy w Gminie Kościerzyna.”

Wójt „Tylko przypomnę, że projekt „Kajakiem przez Pomorze” jest projektem wojewódzkim i on dotyczy 15 szlaków kajakowych na terenie województwa. Te dwa szlaki, czyli najogólniej Kajakiem przez Pomorze Wdą i Kajakiem przez Pomorze Wierzyca są dwoma projektami z tych 15. Oczywiście, że nic nie musimy realizować, ale ja przypomnę, że chodzi tam o rozwój turystyki, żeby ludzie tutaj do nas przyjeżdżali. To co Pan Franek tutaj mówił, co niektórzy podkreślali, to ja się też z tym zgadzam, że kwestia bezpieczeństwa wszędzie jest istotna, też na wodzie i też tego, jak ludzie się na tej wodzie zachowują, żeby nie zaśmiecali, żeby nie byli zbyt głośni etc., to są bardzo ważne elementy. Ale projekt „Kajakiem przez Pomorze” w pewien sposób ma to ucywilizować, znaczy ma określić miejsca, gdzie przystanie będą, gdzie te kwestie związane z utrzymaniem czystości będą realizowane - w jednym miejscu, a nie w każdym miejscu gdzie stajemy tym kajakiem, czy nie daj Bóg na rzece, gdzie wyrzucamy śmieci do rzeki. Oczywiście, że ktoś powie, że z tego tytułu będą koszty ponoszone. Tak, to prawda, bezkosztowo dzisiaj nie da się nic zrobić. Ale uważam, że z punktu widzenia rozwoju, zresztą tutaj są osoby, które mieszkają przy szlakach turystycznych, przy szlakach kajakowych, myślą, że jednak ten rozwój jest i przyjeżdżają i jakieś pieniądze u nas zostawiają. Czy wystarczająco duże, na pewno nie, chcielibyśmy żeby one były większe.”

R. Jażdżewski „Panie Wójcie, ja wczoraj na Komisji poprosiłem o przekazanie mi w jakich miejscach będą te przystanie i ja nie dostałem do dnia dzisiejszego tej informacji. Nie zostało mi to przesłane. Bardzo prosiłbym o udzielenie mi informacji, gdzie planujemy te 12, z tego co pamiętam punktów. Dobrze, ale poprosiłem żeby mi przekazać, chciałbym mieć do wglądu. Druga rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę, tutaj rozmawialiśmy, że mamy sporo uchwał nierealizowanych. One wynikają z braku funduszy na realizację tych uchwał. Chodzi głównie o miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Te uchwały leżą i czekają na realizację. Tak jak wczoraj ustaliłem w rozmowie koszt będzie wynosił około 2000000 zł, realizacja tego

projektu, o którym my tutaj mówimy, pomorskie szlaki kajakowe. Zastanawiam się jaki jest sens wchodzenia w tej chwili w ten projekt skoro mamy około 15-20 uchwał nierealizowanych, na które brakuje nam 1500000 zł, tak jak wczoraj rozmawialiśmy Panie Wójcie. Prosiłem również o to, żeby nas poinformować ile uchwał jest niezrealizowanych w tej kwestii. Jaki jest sens wchodzenia w nowy projekt, który pochłonie około 2000000 zł w przybliżeniu. Natomiast my potrzebujemy na realizację uchwał, które już mamy podjęte, podobną kwotę.”

Wójt „To zupełnie nie jest tak, jak Pan mówi. Po pierwsze chciałem Panu przypomnieć, że wczoraj skończyliśmy spotkanie o godzinie 17.00, w związku z tym już naprawdę nie było czasu, żeby wysłać. Oczywiście otrzyma Pan dokładny wykaz. Ja ten wykaz wczoraj przeczytałam wszystkim, gdzie planujemy. Jest to 12 miejsc, to są przenośki, to są też przystanie kajakowe. Natomiast nieprawdą jest, że nie mamy zrealizowanych 15-20 uchwał. To jest absolutnie nieprawda. Mówiłem o tym, że czeka nas w przyszłości uchwalenie kolejnych 10 uchwał dotyczących miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, na które jest robiona teraz analiza i to będzie wymagało kwoty około 500000 zł. Natomiast rzeczywiście część uchwał dotyczących miejscowych planów przyjętych w zeszłym roku nie była realizowana z racji tego, że nie mieliśmy pieniędzy w budżecie, natomiast znacząca ich część - i to wczoraj powiedziałem - już teraz jest przygotowywany przetarg, co będzie oznaczało, że tylko dwie uchwały nam pozostaną, czyli uchwała dotycząca studium podjęta w tym roku, dotycząca studium Dębogór i dotycząca studium w Skorzewie. To będą tylko te dwie uchwały, które z uchwał przyjętych będą niezrealizowane. Natomiast w najbliższym czasie zostaną zorganizowane przetargi na zmiany miejscowego planu we Wdzydzach, zmiany miejscowego planu małego i dużego w Rybakach, studium w Niedamowie, studium Owśnice i coś jeszcze, nie pamiętam. Jeszcze jedna uchwała pozostaje nierealizowana, to jest uchwała dotycząca farmy wiatrowej na terenie Wielkiego Podlesia, ale to wynika z faktu, że firma, która była zainteresowana realizacją, nie dostarczyła właściwych dokumentów i to jest cały problem. Także nie jest prawdą, że my mamy 15-20 uchwał nierealizowanych. To jest absolutnie nieprawda. To nie są żadne 1500000 zł, 2000000 zł. Ja przewiduję, że te 10 uchwał, które przyjdzie nam w tym roku podjąć, to jest kwota, tak mi się wydaje około 500000 zł, ja się tutaj mogą mylić, to są tylko szacunki. Natomiast projekt „Kajakiem przez Pomorze” ma być dofinansowany 85%, a 15% mamy otrzymać dofinansowania. Ja naprawdę się dziwię tej naszej dyskusji w momencie kiedy mówimy o rozwoju turystycznym naszej gminy. Jeżeli tym bardziej mamy dostać dofinansowanie na poziomie 85%, a może się okazać, że to jest ostatnie dofinansowanie na tego typu działanie. Oczywiście możemy podjąć uchwałę, że nie. Tylko pytanie, czy warto.”

A. Miszczak „Panie Przewodniczący, mam taką propozycję, żeby w okresie letnim przygotować sesję wyjazdową rady i urządzić spływ kajakowy z lądowaniem w gościnnym Loryńcu i może co niektórzy Radni przekonają się jak wygląda nasza gmina od strony jeziora, rzeki i że warto.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Wszystko jest dobrze Panie Andrzeju, tylko w związku z moją wagą proponuję, żeby był wysoki stan wody na rzece, żeby nie musiał kajakiem po dnie szlifować.”

R. Jazdzewski „Panie Wójcie, ja jednak zwrócę Panu uwagę, że od kwietnia zeszłego roku mamy szereg uchwał nierealizowanych, nie jest prawdą, że mamy wszystkie uchwały w trakcie realizacji. Od prawie roku mamy nierealizowane uchwały, więc to nie jest prawda, co Pan mówi. Natomiast jeżeli tutaj chodzi o rozwój turystyki, tak, Pan ma rację, ja się zgadzam, rozwijamy turystykę na terenie naszej gminy, ale ważne też jest, żebyśmy mieli zabezpieczone fundusze, fundusze na realizację podjętych już wcześniej uchwał. Na to zwracam uwagę, dlatego jeżeli mamy zabezpieczone 2000000 zł już na realizację tych uchwał, to dobrze, ale też zwróćmy uwagę na to żebyśmy zrealizowali, to co już mamy, żebyśmy potem mogli realizować kolejne.”

Wójt „O tym wczoraj mówiliśmy, ja się absolutnie z tym nie zgadzam, że ja nie informowałem Państwa o tym, że na niektóre uchwały w momencie ich podjęcia nie mieliśmy pieniędzy na nie. Ale podejmowaliśmy je z taką świadomością właśnie, że będą one realizowane w momencie kiedy znajdą się pieniądze. Ja tylko przypominam, że to często były wnioski Radnych i wtedy nie zastanawialiśmy się nad tym, po prostu czasami tak jest, że nie mamy na wszystko pieniędzy. Ta uchwała nie rodzi jeszcze żadnych skutków finansowych. To jest tylko uchwała intencyjna. Skutki finansowe będzie rodziła w momencie, kiedy będziemy podpisywali umowę. Jak będziemy podpisywać umowę, to będziemy musieli mieć zagwarantowane środki. My już część środków mamy zagwarantowane w budżecie na ten rok na „Kajakiem przez Pomorze”. Także to nie jest tak źle, bo już wcześniej o tym myśleliśmy. Jak już wcześniej Państwa o tym informowałem, bo mam takie wrażenie, że po raz pierwszy o tym mówię. O tym mówiliśmy już wielokrotnie. Zresztą tak samo kolejna uchwała intencyjna dotycząca obiektów sportowych, tam na część obiektów sportowych już mamy pieniążki w budżecie, ale to powiem przy samej uchwale.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Ja tylko przypomnę Panie Rafale, bo mówicie o kwocie 2000000 zł, w związku z planowanym dofinansowaniem nasz koszt będzie wynosił 300000 zł. To jest znacznie mniej. Trzeba mieć zabezpieczone najpierw te środki.”

R. Jazdzewski „Trzeba najpierw wyłożyć, potem poczekać ile nam zwrócą, bo mówimy 85%, ale to jest maksymalny zwrot. Nie wiem w tej chwili jak to będzie wyglądało.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Ale na etapie podpisania umowy będzie wiadomo jaka kwota dofinansowania będzie. Także przy podpisywaniu umowy będziemy wiedzieli w jakim stopniu będziemy mieli to dofinansowane.”

Wójt „Nie spierajmy się. Ja powiem tylko jedną rzecz. Do mnie przychodzą często ludzie z różnych miejsc i mówią, że infrastruktura turystyczna na terenie gminy Kościerzyna jest słaba. Mówią: chwalicie się tym, że jesteście gminą turystyczną, ale ta infrastruktura nie jest zbyt bogata, nie ma tutaj zbyt wielu rzeczy, z których możemy korzystać. Więc naprawdę starajmy się wspólnie, tym bardziej jak jest jeszcze dofinansowanie zewnętrzne, oczywiście ma Pan rację, bo jeszcze nie wiemy na jakim ono będzie poziomie, ale dzisiaj jeszcze ostatecznej decyzji nie podejmujemy. Zobaczmy na jakim ono będzie poziomie, miejmy nadzieję, że na tym samym albo zbliżonym. Państwo wiecie, że to jest ostatnia perspektywa 2014-2020, gdzie w ogóle prawdopodobnie będą jakiegokolwiek pieniądze, więc jeżeli one są to uważam, że na te rzeczy, które pozwalają na rozwój naszej gminy, nawet jeżeli od razu nie widzimy takich skutków

pozytywnych, że na pewno one nam przyniosą duże pieniądze, to moim zdaniem powinniśmy takie projekty realizować.”

D. Szczepańska „Ja jeszcze też wracając do tych kajaków, dobrze by było gdyby firmy, które na przykład pożyczają kajaki, ponosiły też koszty utrzymania tej czystości, czy postawienia Toi Toi. Spadnie to wszystko na nas. Zgadzam się z tym, że w trakcie trwania projektu my to będziemy ponosić, ale później nie wiem, może jakąś umowę z tymi firmami zawrzeć, żeby one też partycypowały w tych kosztach utrzymania tej czystości i porządku po tych wszystkich spływach.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Pani Danko, ma Pani rację, ja myślę, że jest to kwestia ułożenia regulaminu, który będzie zobowiązywał korzystających z tego, żeby śmieci i inne rzeczy.”

Wójt „Tutaj pełna zgoda. Wiecie, co do zasady, o tym wielokrotnie mówiliśmy, co tu dużo mówić. Jeżeli ktoś płynie kajakiem i wyrzuca śmieci byle gdzie, to nawet jak będzie najlepszy regulamin ułożony, jeżeli on ma takie przyzwyczajenia, to będzie tak robił, to jest smutne. Jak Państwo wiecie my co roku organizujemy taki dzień, w który angażują się też pracownicy Urzędu Gminy - spływ kajakowy, gdzie czyścimy nasze rzeki. My to często sami robimy, przy pomocy oczywiście naszych pracowników, ale i wolontariuszy. To jest smutne, co tam znajdujemy. Tylko możemy się smucić na siebie samych.”

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Kościerzyna do partnerstwa dla wspólnej realizacji projektu pn. „Pomorskie Szlaki Kajakowe – Górna Wda”.

W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:

za – 12

wstrzymujące - 2

w związku z powyższym uchwała Nr III/140/16 z dnia 31 marca 2016 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 10)

ad. h)

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Kościerzyna do partnerstwa dla wspólnej realizacji projektu pn. „Pomorskie Szlaki Kajakowe – Wierzyca przez Kaszuby na Kociewie”.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Kościerzyna do partnerstwa dla wspólnej realizacji projektu pn. „Pomorskie Szlaki Kajakowe – Wierzyca przez Kaszuby na Kociewie”.

W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:

za – 12

wstrzymujące - 2

w związku z powyższym uchwała Nr III/141/16 z dnia 31 marca 2016 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 11)

ad. i)

Uchwała w sprawie wyrażanie zgody na rozwój bazy sportowej na terenie Gminy Kościerzyna.

Przewodniczący Rady A. Bober przeczytał uzasadnienie do projektu uchwały.

M. Żurek „Wczoraj bodajże Rafał pytał, czy ta kolejność jest przypadkowa, czy to kolejność wykonywania.”

Wójt „To jest kolejność przypadkowa. Jeżeli ktoś jest zainteresowany kolejnością, bo mamy taki grafik przygotowany, Państwu przyślemy, jak my to planujemy. Jeżeli chodzi o Łubianę, bo to pytanie dotyczy Łubiany, to jest istotne, że w Łubianie są planowane dwie inwestycje, czyli budowa boiska i bieżnia. Chcielibyśmy to połączyć, żeby jedna z drugą nie kolidowały. Żeby najpierw nie zbudować bieżni, a potem boiska, bo boisko jest w środku. Także będziemy tak to planować. Mam nadzieję, że dostaniemy dofinansowanie.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Panie Rafale, czy to pytanie było podobnego typu, co Pana Marcina?”

R. Jażdżewski „Tak, to wyczerpuje, bo chciałem o to samo zapytać.”

F. Niklas „Panie Wójcie, mnie by interesowało, żeby w Nowym Klinczu zrobić w pierwszej kolejności dlatego, bo tam jest trochę rozgrzebane, żeby to uformować. Chodzi o to nowe boisko przy szkole. Ta reszta to ma czas. Żeby zrobić to przy szkole.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Rozumiemy Pana Franciszka, że najpierw w Nowym Klinczu ma być zrobione. My byśmy też tak chcieli, żeby najpierw ten.”

R. Jażdżewski „Ja myślę, że to jest dobry pomysł, żeby tutaj rozpocząć od Nowego Klincza i właśnie tam najpierw zrobić to boisko.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Ja myślę, że tak samo w Skorzewie jest potrzebne boisko, które jest do grania, ono jest tylko na mecze.”

R. Jażdżewski „Czyli wypośrodkowujemy i w Wielkim Podlesiu na początek.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Tak jest.”

A. Miszczak „Panie Krzysztofie, czy to prawda, że w Wąglikowicach boisko kury rozgrzebały?”

K. Bławat „Jest to nieprawda.”

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie wyrażanie zgody na rozwój bazy sportowej na terenie Gminy Kościerzyna.

W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:

za – 14

w związku z powyższym uchwała Nr III/142/16 z dnia 31 marca 2016 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 12)

Ad. 4

Sprawozdanie Wójta z pracy Urzędu w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady.

Wójt przedstawił sprawozdanie Wójta z pracy Urzędu w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady. (zał. nr 13)

Wójt „Rozmawialiśmy z radnymi, chciałbym też sołtysów poinformować, że w dniach 22-24 kwietnia będziemy gościć u siebie delegację z zaprzyjaźnionej gminy Pniewy i przewidujemy różne spotkania w różnych miejscach, ale jedno wspólne spotkanie, na które chcieliśmy zaprosić delegację. Niestety wszystkich nie jesteśmy w stanie zaprosić, bo nie będziemy mieli tyle miejsca. Delegację składającą się z 8 Radnych i 8 sołtysów na wspólne spotkanie, wspólną kolację przy grillu. To nie będzie może jakaś wystawna kolacja, ale normalna i ona odbędzie się w Dobrogoszczu. Więc tutaj prosba do Pana Prezesa, żebyście tą delegację ustalili. Ta kolacja, my informujemy, ona odbędzie się 23-go w sobotę, pewnie się rozpocznie o godzinie 18-stej przy Sali Wiejskiej w Dobrogoszczu. Także prosimy o tę informację. Jeżeli są jakieś pytania, to proszę bardzo.”

M. Żurek „Pytanie pierwsze dotyczy spotkań w sprawie uzdrowiska, czy te spotkania są protokołowane, czy te protokoły są gdzieś dostępne, kto ma taką wiedzę?”

Wójt „Nie wiem tego. Ale proszę Państwa, jeżeli to spotkanie, które chcecie żeby się odbyło, bo ja uważam, to jest moje osobiste zdanie, że ten temat powinniśmy jakoś zamknąć, tutaj nie decyduję ja. Umówiliśmy się podczas spotkania, na którym był Pan Wojtek Burandt, był Pan Andrzej Miszczak, był Pan Arek Maliszewski i ktoś jeszcze był od nas, nie pamiętam wszystkich którzy byli, jeżeli spotkamy się, możemy jeszcze mniejsze spotkania ustalić i protokołować, ja nie mam nic przeciwko temu.”

M. Żurek „Chodziło mi o to, dla tych, ja na przykład nie mogłem być i tylko nie pewno ja, bylibyśmy zainteresowani przebiegiem tych spotkań, żeby jakieś wnioski wyciągnąć, bo my się teraz spotkamy, będę mógł ja przyjść, koleżanka, czy kolega i wszystko się rozjedzie, nie będzie wiadomo kto był.”

Wójt „Ja mam wtedy taką propozycję, żebyśmy może spotkali się w przyszłym tygodniu na spotkaniu nieformalnym, które mogłoby być poświęcone dwóm rzeczom. Po pierwsze, bo o tym rozmawialiśmy, mianowicie o wstępnym wniosku Komisji, która pracuje nad gospodarką odpadami i przy okazji byśmy ten temat załatwili. Może ustalmy już termin tego spotkania, na którym będą te dwa tematy i wtedy na tym spotkaniu ja i koledzy Radni, co byli na tym spotkaniu

zreferują, żebyście wszyscy wiedzieli, bo ja nie wiem, czy te spotkania były protokołowane, pewno nie.”

M. Żurek „Wójt już troszeczkę wybiegł o to co chciałem zapytać. Wczoraj mówiliśmy, że planujemy spotkanie w sprawie śmieci. Ja mam taką propozycję, mieliśmy już trzy komisje, tyle tematów poruszyliśmy, tyle rozwinęliśmy, że czwarta planowana na przyszły tydzień moim zdaniem, nie wiem jak reszta Komisji, jak Przewodniczący, byłoby już ostateczne. Więcej nic nie wniesiemy. Miałem taki pomysł, po co robić spotkanie oddzielne na temat śmieci, gdzie moglibyśmy zrobić sesję w trzecim albo w czwartym tygodniu kwietnia, przed sesją byłaby Komisja w sprawie śmieci i ta Komisja mogłaby wejść tym spotkaniem i zapadłaby decyzja w jedną, albo w drugą, bo walcować to znowu nie wiadomo ile czasu. Do czego zmierzam, jeśli podejmiemy decyzję taką a nie inną, czyli jeżeli nie wyjdziemy ze Związku, to nic się nie zmienia. Gdyby rada podjęła decyzję, że jednak wyjdziemy i zrobilibyśmy to z końcem czerwca, pozostaje nam pół roku potem i potem może ktoś powiedzieć, że mało czasu nam zostało, że coś. Więcej już nic nie wniesiemy Panie Wójt.”

Wójt „Tylko ja chcę o jednej rzeczy przypomnieć. Z punktu widzenia formalnego, bo o tym też mówiliśmy, wczoraj zostały wysłane dwa pisma. Jedno pismo do Urzędu Zamówień Publicznych, a drugie do firmy Grontmij z prośbą o analizę. Oczywiście za tą analizę trzeba będzie zapłacić firmie Grontmij, jeżeli oni w ogóle się podejmą zrobienia tej analizy, my nie wiemy jaki to jest koszt. Wyjście ze Związku Gmin Wierzyca oczywiście jest możliwe, natomiast do końca nie znamy konsekwencji, bo moim zdaniem, rozmawiałem tutaj z Panią Anetą, chociaż niektórzy wójtowie twierdzą, że w ogóle nie ma możliwości przejścia tej umowy, tak na przykład mówiliśmy ostatnio na konwencie, że wielu wójtów stwierdziło, że w ogóle nie ma możliwości. My tu się z Panią Anetą nie zgadzamy, aczkolwiek tutaj są różne poglądy. Jeżeli przejmujemy umowę, jeżeli decyzja rady taka będzie, to będziemy działać na podstawie tej umowy. Natomiast jeżeli nie przejmujemy tej umowy, to znaczy, że wtedy musimy się liczyć z konsekwencjami. Jakimi, ja nie wiem. Ja dzisiaj nie umiem powiedzieć jakie są tego konsekwencje, bo moim zdaniem jakieś będą. Dlaczego proponuję spotkanie, dlatego, że ja też znam jakby przebieg tego spotkania, Państwa spotkań, bo to jest Komisja, którą ja powołałem i znam protokoły i ja powiem tak, rozmawiałem też z Panem Krzysztofem, który jest z naszej strony ze strony gminy i z Panią Katarzyną Knopik i ja z wieloma rzeczami, które są tam przedstawione nie zgadzam się dlatego, że one są przedstawione na zasadzie dobrego myślenia w takim sensie, że chcielibyśmy aby było dobrze, ale praktyka pokazuje, że tak do końca nie jest. Ale OK, ja bym nie chciał tego tematu tutaj rozwijać, to jest moja propozycja żeby się spotkać w przyszłym tygodniu, możemy się spotkać w dowolny dzień, ja jestem do dyspozycji.”

A. Miszczak „Ja myślę, że powinniśmy działać od ogółu do szczegółu. Ja też wnioskowałam o to, żeby wystąpić do Urzędu Zamówień Publicznych co do interpretacji przepisów prawnych. Powinniśmy jak gdyby powstrzymać się z ostateczną decyzją, jakakolwiek ona będzie, mając wykładnię prawną. Przynajmniej żebyśmy mieli większą wiedzę, bo rzeczy, o których mówi Marcin one są jak najbardziej sensowne, ważne, istotne, ale one będą dopiero następne w stosunku do wykładni prawnej, bo to jest jak gdyby coś, co nas trzyma.

A. Maliszewski „Odnośnie tychże pytań, które zostały wysłane, czy znany termin odpowiedzi, czy tradycyjny czternastodniowy, czy za chwilę okaże się, że wpłynie po 30 czerwca, gdzie my znowu zostaniemy uwiązani z podjętą decyzją na następne 1,5 roku.”

Wójt „Do firmy Grontmij wystąpiłem z zapytaniem o przedstawienie oferty, napisałem w możliwie krótkim terminie, zapytano mnie co to znaczy możliwie krótki termin, mówiłem o terminie 2-3 tygodniowym i czekam na odpowiedź z firmy Grontmij, dlatego że tutaj pierwotnie rozmawialiśmy z Panią Anetą, że sytuacja wydawała nam się bardziej prostsza. Tym bardziej ku

memu zdziwieniu wielu naszych kolegów wójtów ma odmienne zdanie niż ja, oni i ich radcy prawni i to było dla mnie dużym zaskoczeniem. Rozmawiałem też z Wójtem Andrzejem Pollakiem, moim zdaniem jest bardzo rozsądnym człowiekiem i on twierdzi, że szczególnie w tych sektorach, gdzie jest więcej jak jedna gmina, to jest duży problem. Ale ja tu nie jestem prawnikiem i nie chce mieć ostatecznego zdania w tej sprawie.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Prośba taka techniczna, bo pkt 4 to jest sprawozdanie i rozmowa przechodzi na wolne wnioski, czy macie Państwo pytania do sprawozdania?”

R. Jażdżewski „Panie Wójcie, 9 marca uczestniczył Pan w Powiatowej Radzie Rynku Pracy, interesuje mnie jakie tam zaszły ustalenia, jakie kierunki będą promowane jeżeli chodzi o edukację dzieci i młodzieży.”

Wójt „Ja zostałem zaproszony na Powiatową Radę Rynku Pracy i to jest Rada, ona radzi, podpowiada. Ja mogę tylko powiedzieć, że były przedstawione różnego rodzaju sugestie analiz związanych z rynkiem pracy. Rynek pracy jest tak dynamiczny, że pewno trudno dokładnie prognozować na kolejne 3, 4, 5 lat, dlatego ja jestem zwolennikiem kształcenia zawodowego na poziomie ogólnym. Dlatego, że zawody tak szybko się zmieniają, że trudno przewidzieć jakie zawody za 4, 5, 6 lat będą zawodami tymi oczekiwanymi. Oczywiście pewno budownictwo, mechanika, jak najbardziej. Natomiast kwestia rynku pracy to jest domena powiatu, bo oni się tym zajmują. Rozumiem, że wszyscy wójtowie byli tam zaproszeni. Ja tylko poszedłem, też z ciekawości, posłuchałem. Moje zdanie jest takie, że po pierwsze jest olbrzymi problem od szkoły podstawowej i znowu nie chodzi o to, żeby to było jak kiedyś, kiedyś było tak za moich czasów, że szkoła uczyła poznawania siebie, czyli uczyliśmy się na zajęciach praktycznych, czy umiem wbijać młotkiem gwoździe, czy umiem szlifować, dłutować, czy ja jestem w ogóle manualny, czy umiem śpiewać, skakać, tańczyć. Moim zdaniem ten element poznawania młodego człowieka dzisiaj od szkoły podstawowej jest zachwiany. Już nie mówię o tym, że kiedyś młody człowiek jak wracał do domu, to szedł z ojcem do pracy i tam się czegoś się uczył. Dzisiaj wraca do domu i siedzi przed komputerem, przed telewizją i nie wiem co tam robi i tak jak pamiętam jak Pani Prezes Krystyna Wawrzyniak mówiła, że często ludzie, którzy przychodzą po wykształceniu zawodowym nie umieją wbić gwoźdź. Jej chodziło o to, że nie mają podstawowego przygotowania do pełnienia ról.”

R. Jażdżewski „Czyli jak rozumiem Panie Wójcie żadnych konkretnych wniosków nie podjęliście i porozmawialiście o tym, o czy Pan tutaj mówił. Panie Wójcie ogłosił Pan konkurs otwarty, z tego co wiem mamy tam przyznane 79000 zł, a ile było w poprzednich latach na te konkursy? 55000 zł, czyli około 20000 zł więcej przeznaczaliśmy. Mam jeszcze jedno pytanie, podał Pan na temat wykonania uchwał 6 uchwał jest w realizacji, a co z tymi 7 uchwałami? Są zrealizowane, tak. Dobrze, dziękuję bardzo.”

A. Maliszewski „Ja chciałem tylko wrócić do tych uchwał. Panie Wójcie ja bym prosił, żeby Pan napisał tutaj na dole, które są niezrealizowane, tylko czybyśmy mogli poprosić o stworzenie jakiejś tabelki, którą byśmy otrzymywali, gdzie nie byłby tylko numer lub też nazwa uchwały, bo my tak naprawdę numerami gdzieś tam w pamięci nie jesteśmy w stanie się posługiwać. Więc przy każdym dostalibyśmy tabelkę, która uchwała aktualnie, nawet cofając się rok wstecz jest cały czas realizacji, żebyśmy mieli też tak pogładowo.”

M. Żurek „Panie Wójcie, parę tematów wczoraj umknęło, ale tutaj się pokazało na temat karty dużej rodziny, w tym sprawozdaniu z karty dużej rodziny tam jest napisane, dziwne zapisy. Jeśli chodzi o ilości wydanych kart i na przykład w pierwszym półroczu wniosków było złożonych 53, a wydanych było 250. Skąd to się wzięło?”

Przewodniczący Rady A. Bober „Bo więcej dzieci jest.”

Wójt „Sprawdzimy to. Zawsze jest tak, że wniosek jest jeden i dotyczy rodziny, może być 5-cio, 6-cio osobowa. Kartę dostaje każdy indywidualnie. Każdy indywidualnie może sobie pójść do kina. Jeden pójdzie do kina, drugi na basen w tym samym czasie.”

M. Żurek „I to jest na pewno odpowiedź. 17 marca, bardzo mi miło, nie wiem, czy ze strony Wójta, czy Pani Sołtys, czy pomysł Radnych, że poszłicie delegacją na uroczystość 60-lecia ślubu. Tego do tej pory nie było. Zazwyczaj Wójt sam odwiedzał takich ludzi. Czy to jest pomysł Radnych, czy to jest pomysł...”

Wójt „Wójt nigdy sam nie odwiedza. Zawsze jest Radny, czasami sołtys. Zawsze staramy się informować. Inaczej, jak jest pięćdziesięciolecie ślubu, to od razu mówię spotykamy się tutaj. Jubilatów z 60 rocznicą ślubu czasami też zapraszamy tutaj. Staramy się wszystkich tutaj zapraszać, bo nie chcemy nikomu robić kłopotu. U nas zawsze jest jakieś ciasto, kawa, herbata. Chyba, że jest jakieś specjalne życzenie, że ze względu na stan zdrowia osób już w podeszłym wieku, gdzie 90 lat, czy sześćdziesięciolecie, te osoby nie chcą tutaj przyjechać, tylko chcą żebyśmy pojechali do domu, to ja wtedy, takie dostaliśmy informację od Pani Danki, czy my dostajemy taką informację, bo my nie zawsze dostajemy taką informację i nie wiemy o takich sytuacjach, zazwyczaj dostajemy taką informację od Was, czy od sołtysów. My tego nie śledzimy. My śledzimy tylko pięćdziesięciolecie, bo to jest informacja z Urzędu Stanu Cywilnego. W Łubianie chyba nigdy nie byłem. Z Łubiany byli zawsze tutaj. Mieliśmy 104 rocznicę urodzin u Pani Bernadki. Dowiedzieliśmy się, pojechaliśmy wspólnie. Jeżeli my mamy taką informację i Państwo chcecie, zrozumcie to, to są Państwa inicjatywy, my tego nie robimy z urzędu.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Dla Pana Wójta też mam taką informację, że ci Państwo Nastaly, dobrze, że Pan Wójt zdążył, bo już Pan Nastaly z nami nie jest. Dwa dni temu zmarł.”

M. Żurek „Wójt wspomniał o tych trzech komisjach, które odbyły się, komisje śmieciowe je nazwę, mówił Wójt, że zna przebieg, bo czyta protokoły powiem szczerze dosyć precyzyjnie napisane. Tylko zastanawia mnie jedno, czemu w protokole pierwszym nie ma tam rozmowy, dyskusji, która była między mną, a Wójtem. O osobie Wójta nie ma nic wspomniane, że Wójt brał udział w tej Komisji.”

E. Dering – sołtys Dobrogoszcza zapytał, czy w Dobrogoszczu w sezonie letnim będą ratownicy.

Wójt „Wykaz kąpielisk, to jest wykaz tych kąpielisk, które spełniają specjalne przepisy prawa. Tak jak co roku są dwa, ale oczywiście miejsca do kąpeli, o czym wczoraj też mówiłem, będą. To będzie Dobrogoszcz, będą Wdzydze, będzie Wielki Podleś i będzie Łubiana. Będziemy zapewniać tam tak jak w zeszłym roku ratowników.”

E. Dering – sołtys Dobrogoszcza powiedział, że 24 kwietnia sala wiejska w Dobrogoszczu jest wynajęta i nie można przyjąć delegacji z Pniew w Dobrogoszczu.

Wójt „Panie sołtysie, jeżeli jest problem to dobrze, że Pan zgłasza. Mówiliśmy wstępnie o Dobrogoszczu. Rozumiem, jeżeli jest sala wynajęta na 24 kwietnia i 23 też, to trzeba będzie to zmienić. To jest wszystko do ustalenia. Tak jak powiedziałem, bo chcieliśmy, bo wydawało nam się najbardziej okazałe miejsce, jezioro.”

Ad. 5

Wolne wnioski.

Przewodniczący Rady A. Bober „Otrzymaliście mailowo podziękowanie Pani Starościny, w związku z tym, że Pan Jan Zaborowski prosił mnie żeby przeczytał podziękowanie, które Pani Starosta Alicja Żurawska...” Przewodniczący Rady odczytał podziękowanie. „Druga rzecz,

korzystając, że są sołtysi, rozpoczyna się XXIII edycja konkursu Piękna Wieś Pomorska 2016...”
Przewodniczący Rady omówił zasady konkursu.

B. Radkowska – sołtys z Dębogór powiedziała, że albo jadą wszyscy sołtysi na spotkanie z Pniewami, albo nikt z sołtysów nie jedzie.

Wójt „To naprawdę nie jest problem dzielenia, to jest po prostu problem możliwości lokalowych. Jest delegacja 30-osobowa, jest 36 sołtysów i 15 Radnych, to sobie policzcie, to jest praktycznie ponad 80 osób. Delegacja, jak myśmy byli w Pniewach też była delegacja i sytuacja jest taka, że delegacja płaci za siebie, my jedyną rzecz, którą finansujemy, to jest nasze wspólne spotkanie, jedna kolacja. Tak samo było tam. Możemy się umówić tak, niech to będzie 10 Radnych i 10 sołtysów i nie żeby Radny to był sołtys. Mówimy, że jest 10 Radnych, nie sołtysów i 10 sołtysów. Naprawdę nie chodzi o dzielenie nikogo. Takie spotkania jeszcze będą się odbywać, my też tam pojedziemy i co roku pojedzie ktoś inny. Od nich na tym spotkaniu nie byli wszyscy, bo po prostu to jest niemożliwe. Mamy też inną propozycję. Możemy spotkać się rano tutaj wszyscy, żeby ich poznać. Wszyscy tutaj na sali. Zrobimy kawę, herbatę, ciasto, możemy zrobić prezentację. Tylko zobaczcie, że jak usiądziemy i przyjdzie 30 osobowa delegacja, to będziemy musieli dostawić stołów i będzie nam ciasno. Ale możemy to zrobić. Jeżeli my planujemy na dworze, to musimy być pewni, że będzie pogoda. A jak nie będzie pogody. To jest taki czas, że może być pogoda i może nie być pogody. Oczywiście możemy się przywitać tutaj, pokazać, ale żeby rozmawiać, to trzeba wejść i usiąść gdzieś.”

R. Jażdżewski „A w Garczynie w tym szkolno-wychowawczym tam jest miejsce i na dworze można zrobić grilla, ognisko, to jest lekko zadaszone, są stoły i ławy, ale i jest zaplecze kuchenne-gastronomiczne. Ja mówię w tym powiatowym, tam jest dosyć duża ta stołówka.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Ja myślę, żeby sołtysi przede wszystkim się określili, zgadza się, że albo wszyscy, albo nikt, myślę, że jeżeli przyjdą zaproszenia, to nawet połowa zaproszonych nie przyjdzie i najlepiej żebyście Państwo się określili od razu, ale ja będę później sprawdzał kto się określił i nie przyszedł i będę wyciągał konsekwencje.”

Wójt „To mamy prośbę. Dzisiaj jest czwartek, do poniedziałku chcę mieć listę kolegów i koleżanek Radnych i sołtysów, kto chce być na tym spotkaniu. Państwo robicie listy. Możecie do nas zgłosić, zadzwonić, nie wiem, do Pana Przemka można zgłosić swoją obecność na tym spotkaniu. Do poniedziałku do godziny 15.00 prosimy o składanie deklaracji, kto chce być na tym spotkaniu.”

R. Jażdżewski „Panie Wójcie, ja bym chciał nawiązać do naszych sołtysów. W zeszłym roku we wrześniu złożyłem wniosek z prośbą o zabezpieczenie środków na podwyżki diet dla sołtysów na ten rok. Kończy się pierwszy kwartał tego roku i chciałbym wrócić do tego tematu. Mam takie pytanie. Kiedy wrócimy do tematu podwyżek diet dla sołtysów?”

Wójt „Wtedy kiedy Rada Gminy zabezpieczy środki. Dzisiaj takich środków nie mamy, dlatego, że brakuje nam 500000 zł środków na inwestycje, które wspólnie zaplanowaliśmy.”

R. Jażdżewski „Niestety w budżecie nie ujęliśmy tego wniosku, o który prosiłem - zabezpieczenie podwyżki diet dla sołtysów.”

Wójt „Tak jak pamiętacie, powiedzieliśmy ten wniosek zostanie zrealizowany w momencie kiedy będziemy mieli na niego środki. Taka była nasza wspólna decyzja. Przy konstruowaniu budżetu, zresztą o tym mówiliśmy, to nie jest tak, że to jest jakaś nowa rzecz. Myśmy chcieli wszystkim podwyższyć. Ja tylko przypominam, że to jest kolejny rok, w którym podjęliśmy wspólną decyzję o nie podnoszeniu podatków. To jest piąty rok z rzędu. W związku z tym wpływy podatkowe są na takim poziomie jakim są. Musimy być wspólnie odpowiedzialni za konsekwencje tego.”

Konsekwencją tego jest to, że chcemy wiele inwestycji i wiele różnych rzeczy i słusznie, tylko zresztą jak była dzisiaj mowa na temat planów miejscowych, wszyscy chcą miejscowe plany, ale za chwilę się okaże, że na te plany, które mają być, będzie problem z pieniędzmi.”

R. Jajdzewski „My już mamy problem z pieniędzmi, bo mamy wiele tych planów niezrealizowane, po prostu one leżą i czekają.”

Wójt „To jest akurat nieprawda dlatego, że na te wszystkie plany, o których Pan mówi są pieniądze zagwarantowane w budżecie, oprócz dwóch i to powiedziałem. Oprócz studium w Dębogórach i studium w Skorzewie, na resztę są pieniądze. Więc niech Pan Panie Rafale takich rzeczy po raz kolejny nie odpowiada, bo to jest nieprawda. Rada na mój wniosek zagwarantowała 300000 zł kolejne, w tym roku 500000 zł na miejscowe plany. Więc nie ma problemów z pieniędzmi.”

R. Jajdzewski „Ale były nierealizowane, nie wracajmy do tego, bo czekaliśmy od zeszłego roku na realizację tych planów, więc były nierealizowalne. Ja chciałbym zwrócić tylko uwagę, że wchodzimy w nowe plany. Nawet dzisiaj podjęliśmy dwie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji dwóch nowych planów, a warto by było jednak się zastanowić na tym o czym ja mówię, czyli nad podniesieniem diety dla sołtysów. One są niskie, na niskim poziomie i warto byłoby się zastanowić, żeby jednak to podnieść. Mam jeszcze jedno pytanie jeśli można. Panie Wójt, wpłynęło do nas takie pismo od Wojewody Pomorskiego. Dotyczy ono uchwały numer VIII/91/15 w sprawie określenia zasad nabywania, obciążania nieruchomości oraz wydzierżawiania. W tym piśmie Pan Wojewoda sugeruje, abyśmy się ponownie zajęli we własnym zakresie tą uchwałą. Moje pytanie jest takie, Panie Wójt, kiedy wrócimy do tej uchwały?”

Wójt „Dla mnie to pismo ma zdumiewający charakter. Dlaczego, ano dlatego, że ta uchwała była przedmiotem kontroli przez Wojewodę i Pan Wojewoda jej nie zakwestionował i ona jest dzisiaj w obrocie prawnym. W związku z tym te zapisy, które są w tym piśmie, ja ich nie rozumiem. Jeżeli Pan Wojewoda stwierdziłby, że ta uchwała ma wady prawne, to powinien ją uchylić, a tego nie zrobił. W związku z tym ja przypominam, że ta uchwała była kontynuacją uchwały, która obowiązywała do 2015 roku kiedy ją podejmowaliśmy i ta nowa uchwała była tylko rozszerzeniem.”

R. Jajdzewski „Panie Wójt, proponowałbym ją przeczytać, ja ją czytałem, analizowałem. Tamta uchwała nie była nie nadawała tak szerokich uprawnień dla Wójta. Ona była bardzo mocno zawężona. Jedynie do dzierżawy tutaj Pan nabył nowe prawa dotyczące sprzedaży. Dlatego być może, że Pan Wojewoda w 8 punktach tutaj wypunktował jakby uchybienia, które dostrzegł. Moje pytanie jest takie, czy bierze Pan pod uwagę wznowienie rozmów na temat tej uchwały, czy nie widzi Pan tematu?”

Wójt „Panie Rafale, tak jak Pan opowiada nieprawdę, Pan mówi, że ta uchwała była tylko do dzierżawy, czy to znaczy, że Wójt do tej pory sprzedawał ziemię i kupował niezgodnie z przepisami prawa? Nie proszę Pana. Nie za zgodą rady, rada wyraziła zgodę, że Wójt to może robić samodzielnie i Wójt to zrobił. Ta uchwała dawała zgodę tak samo mojemu poprzednikowi Wójtowi Panu Tkaczykowi i mnie. To znaczy, że chce Pan powiedzieć, że te rzeczy, które robiłem w poprzedniej uchwale, ona była sprawdzana przez notariusza, czy ja mam uprawnienia zakupu i sprzedaży, czy ona nie była zgodna z przepisami prawa?”

R. Jajdzewski „Ja chcę powiedzieć, że nową uchwałą znacznie poszerzyły tam swoje uprawnienia i tylko tyle. Pytam ponownie, czy zamierza Pan przystąpić do rozmowy nad tą uchwałą do zmian, czy nie?”

Wójt „Możemy rozmawiać, ale na płaszczyźnie faktów, bo Pan ciągle fakty przeinacza. Przed chwilą Pan powiedział, że w poprzedniej uchwale Wójt miał tylko możliwość dzierżawy, tak Pan powiedział. Tam było wyraźnie powiedziane, że Wójt może, że rada upoważnia Wójta do zakupu

i sprzedaży i ja z tego korzystałem. Proszę zobaczyć, w jaki sposób ja z tego korzystałem. To każdy może skontrolować, w jaki sposób skorzystałem, czy dbałem o interesy gminy, czy nie dbałem. Oczywiście możemy wrócić w ogóle do takiego systemu, że każda zmiana będzie procedowana przez Radę, ale proszę Państwa, to gwarantuję Państwu, to możemy zrobić, to większość procesów inwestycyjnych będzie wtedy wstrzymywana, bo my dzisiaj budując jakąś drogę, czy kanalizację, gdzie na przykład nagle się okazuje, że trzeba zmienić posadowienie przepompowni, czy w ogóle na nie naszym terenie, ja muszę mieć delegacje żeby o tym w ogóle rozmawiać. Zawsze do Rady będę się zwracał? Proszę Pana, to my tu z tego nie wyjdziemy. To my nawet żadnej drogi nie zbudujemy. W większości dróg mamy problemy z prywatnymi właścicielami, może nie problemy, tylko musimy robić uzgodnienia z prywatnymi właścicielami. To było intencją tej uchwały. Tam nie ma żadnych ukrytych przesłanek, nie wiem co ten Wójt, czy ja coś ukryłem, czy ja coś nieprawidłowo sprzedałem?”

R. Jażdżewski „Nadal nie odpowiedział Pan na moje pytanie, czy my przystąpimy ponownie do tej uchwały, czy nie?”

Wójt „Proszę Pana, ta uchwała jest w obrocie prawnym, Wojewoda jej nie zaskarżył, więc ona jest w obrocie prawnym. Tak mogę odpowiedzieć.”

F. Niklas „Panie Wójt, my byśmy chcieli przystąpić do konkursu tej wsi, ale my mamy niedokończoną inwestycję, która była robiona zimą i tam jest jeszcze bardzo dużo roboty, no bo siatki, ogrodzenie ludziom mają zawalone ziemią. To by trzeba było odkopać, wznowienie kamieni granicznych, to jest wszystko w tym ograniczone, żebyśmy mogli kosmetykę robić z tyłu. Teraz pogoda na to pozwala i mogliby skończyć. Mają jeszcze niezakończone drogi asfaltowe, żebyśmy mogli coś jeszcze robić Panie Wójt.”

Wójt „Panie Radny, tak jak mówiliśmy, w kwietniu, nie pamiętam teraz daty, na pewno będzie Pan poinformowany, będzie przegląd gwarancyjny całego odcinka i będziemy na pewno uważnie się przyglądać co tam zostało zrobione, a co zostało zaniechane, ale na pewno będzie Pan powiadomiony o tym.”

M. Żurek „Panie Wójt takie pytanie, kto pisał statut Związku Gmin Wierzyca, ten, który potem wszystkie rady miast i gmin przed wejściem powstania Związku?”

Wójt „Do Statutu był powołany zespół. Ja już nie pamiętam, wiem, że z naszej strony była Pani Kasia Knopik oddelegowana do tego zespołu, był Pan... Pani Kasiu, czy Pani pamięta, bo ja nie pamiętam dokładnie.”

K. Knopik „Z miasta była Pani Wiceburmistrz Aleksandrowicz, był Pan Wojciech Pomin Wiceprezydent Starogardu Gdańskiego, Wiceburmistrz Czarnej Wody, przedstawiciel Zblewa i chyba jeszcze ktoś. Ja to mogę sprawdzić, nie pamiętam, bo to kilka lat temu było.”

M. Żurek „Wystarczy, bo najważniejsze było, że była Pani Kasia Knopik. Panie Wójt składając wniosek z Panem Rafałem Jażdżewskim o powołanie Komisji w celu usprawnienia, Rada scedowała to na Pana, że Pan to powoła zarządzeniem, my tam wnosiliśmy, żeby tam były osoby postronne, czyli żeby nie było tam Wójta, bo jest związany ze Związkiem. Dla mnie osoba tworząca Statut Związku jest związana ze Związkiem, więc trochę takie niesmaczne zasiadanie Pani Kasi Knopik w Komisji. Ale ona już jest, tylko tak w formie uwagi. Prosiliśmy o co innego, ale tak się stało. Druga rzecz, chciałbym i myślę może tak zrobimy, w tej chwili nie ma nas dużo, ci bardziej zmęczeni, nie będę ich męczył, jeśli chodzi o śmieci chciałem to powiedzieć wczoraj, tylko niestety ta Komisja się troszeczkę rozmyła, potem z Andrzejem Przewodniczącym, był bardzo ciekaw co chciałem jemu powiedzieć, to jemu to w skrócie opowiedziałem, powiem to dzisiaj. Co chciałem powiedzieć, poświęciłem temu tematowi kawałek życia swojego, bo to dobre dwa lata już trwa, albo dłużej i nie robię tego dla zabawy, poświęciłem setki godzin na pisanie

pism, na przeglądanie protokołów z sesji rad miast i rad gmin członków wszystkich Związku, tylko w jednej gminie nie wyłapałem dyskusji na temat Związku, jest to gmina wiejska Starogard Gdański, to się tylko mogę domyślać dlaczego i więcej nie będę was dręczył. Zaproponowałem na koniec kwietnia żeby była sesja z tą uchwałą. Nie to, że się poddaję, ja po prostu więcej tematu męczyć nie będę. Jedną rzecz tylko na koniec dodam taką ciekawą, ale najpierw poproszę Pana Wójta o odpowiedź na pytanie, powinien wiedzieć, a potem coś jeszcze powiem. Ja ze swojej strony temat śmieci zamykam. Oczywiście pracuję dalej w Komisji. Oczywiście w tej sesji z komisją będę uczestniczył, bo taką gminą jak nasza, w której niemal na każdej sesji jest temat śmierci jest gmina Starogard Gdański Miasto. W innych gminach to się pokazuje, ale nie tak. Ale wszędzie jest problem. Mam do Pana Wójta pytanie, przedsiębiorca składa deklarację DO-2, jakiś najmniejszy punkcik gastronomiczny, czy biuro, jaka jest najniższa możliwa kwota do opłaty za śmieci?”

Wójt „Oczywiście to zależy od tego ile przedsiębiorca zadeklaruje i w jakiej konfiguracji to jest zrobione. Czy w konfiguracji, że zbiera tylko zmieszane i wtedy na jeden kosz na przykład, czy selektywna zbiórka. Jeżeli selektywna zbiórka, to musi mieć co najmniej dwa kosze, czyli kosz na zmieszane i na selektywną. Ale Panie Marcinie, to Pana pytanie w kontekście waszych, mówię tu o Komisji, wniosków jest bardzo charakterystyczne. Tego typu pytania zadają bardzo wielu przedsiębiorców i wiele letników, a z waszych dywagacji wynika, że to właśnie wzrost ilości odpadów jest spowodowany przedsiębiorcami i letnikami. To jest napisane u Was. To jest bardzo istotne, dlatego że tak jak Pan mówi, bardzo wiele osób mówi tak z letników: my nie produkujemy, nas w ogóle nie ma, przedsiębiorcy tak samo mówią, my właściwie nic nie mamy, tylko sami to piszecie, że chce się wyłączyć letników i przedsiębiorców dlatego, że w naszym zdaniem oni produkują największą ilość śmieci obciążając mieszkańców. Takie są wnioski wasze.”

M. Żurek „Panie Wójcie, zgadza się. Ja nie przeczą temu to co Pan powiedział, tylko to co zapytałem Pana o tych przedsiębiorców, o te DO-2, już mówię dlaczego i myślę, że wielu z nas zdziwi. Jeden kosz mieszany kosztuje 30 parę złotych z tego co pamiętam. W każdym bądź razie najmniejszą możliwą ilością koszy, już pomijam, czy ktoś oszukuje, czy nie, o minimalnej możliwej w Związku, to jest 17 zł za kosz, czyli 30 zł miesięcznie. A czy wie Wójt ile Związek Gmin Wierzyca płaci za śmieci? Związek Gmin Wierzyca dzierżawi, wynajmuje biuro w szkole, pracuje teraz tam już 25 osób, wytwarzają odpady komunalne i jestem ciekaw, czy Wójt wie ile Związek płaci za gospodarkę odpadami.”

Wójt „Nie, nie wiem tego.”

M. Żurek „To ja Wójtowi powiem. 63 zł kwartalnie.”

Wójt „Ja oczywiście nie wiem ile Związek Gmin Wierzyca płaci, bo ja nie jestem Przewodniczącym Związku i ja nie odpowiadam za biuro, nigdy nie odpowiadałem, więc ja nie wiem. Ja tylko wiem, że u nas w gminie też był problem polegający na tym, że myśmy źle złożyli deklaracje na początku. Sami to zauważyliśmy dlatego, że nakleili nam naklejkę, bo myśmy zadeklarowali, nie pamiętam, dwa kosze, które będą odbierane co dwa tygodnie. Odebrali od nas, nakleili i teraz koniec. Kiedyś było dwa kosze razy dwa, to cztery, my żeśmy tak to zostawili. Musieliśmy to poprawić. I u nas też taki błąd zrobiliśmy. Ja nie pamiętam dokładnie ile my płacimy, ale my płacimy kilkaset złotych.”

M. Żurek „Ja jeszcze dokończę temat. 63 zł kwartalnie, to jest miesięcznie 21,18 zł, czyli to nie jest ani 1,5 pojemnika. Teraz do czego zmierzam, Związek się tłumaczy, że Związek nie będzie składał deklaracji, bo jest najemcą, w deklaracji stworzonej przez Związek jest pole najemca, znam osobę prowadzącą działalność gospodarczą nazywaną najemcami i to najemca tej nieruchomości kontrolowany, nękanany, szykanowany przez Związek musiał złożyć deklarację, a Związek nie musi.”

Wójt „Panie Marcinie zapytam o to, co więcej możecie Państwo zapytać co mówię u nas. My musimy płacić za śmieci, które wyprodukujemy, bo nie może być sytuacji takiej, że gdzieś produkujemy śmieci i my za nie nie zapłacimy, albo zakombinujemy i przerzucimy ten koszt na mieszkańców. To jest niedopuszczalne. Jeżeli jest tak jak Pan mówi, to ja o to zapytam. Dzisiaj mamy o 15.00 posiedzenie Zgromadzenia. Ja nic o tym nie wiedziałem.”

M. Żurek „Wójt zapyta, ale naprawdę, dobrze, ale w przeliczeniu na osobę, bo żeby była jasność, to w przeliczeniu na pracownika urzędu Związku Gmin Wierzyca to jest 1,18 zł miesięcznie. To tak dla informacji, żeby ludzie mieli jakiś obraz. My 54 zł za dwie osoby, a w Związku 1,18 zł za osobę.”

Wójt „Ale panie Marcinie tu pełna zgoda, jeżeli jest nieprawidłowość, to trzeba ją wyciągnąć. Ja się z tym zgadzam. Ja nie wiem co jest w Związku, ja wiem ile u nas płacimy.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Ja rozumiem intencje Pana Marcina. Chodzi o to, żeby wszystkich równo traktować.”

K. Marczyk – sołtys Wielkiego Klincza powiedziała, że do niej dzwonią ze Starogardu Gdańskiego w sprawie nieodbierania poczty przez mieszkańców.

A. Maliszewski „Panie Wójcie, jak będzie Pan rozmawiał z przedstawicielami Związku, to proszę mi powiedzieć, że z mojego punktu widzenia, nie wiem jak moich kolegów, ich postępowanie akurat z taką opłatą za śmieci przy 25 pracownikach uważam, że to jest skrajna obłuda, bo oni ścigają ludzi, którzy mają jednego, dwóch, trzech pracowników i znacznie więcej muszą za te śmieci płacić, niż firma, która zatrudnia 20-25 osób. Nie bardzo etyczne jest postępowanie tych ludzi.”

Wójt „Panie Arku, zgadzam się, jeśli tak jest. Jeszcze raz powiem to co powiedziałam, u nas nie może być sytuacji takiej, że my jako urzędnicy nie będziemy płacić na swoje śmieci. Trudno, produkujemy je, chociaż my jako urzędnicy płacimy z waszych pieniędzy. Taka jest prawda.”

M. Żurek „Skoro Wójt mówi, że jedzie na Zgromadzenie, to mam prośbę, bo tak jak mówiłem chcę temat zamknąć, jest jeden tylko niedopięty temat. Od dłuższego czasu proszę o kopie umów o dzieło, zlecenie. Oni tam zwlekali, że niby dużo umów. To dotyczyło też umów z sołtysami, które, że tak powiem pominąłem i wysłali mi te kilkanaście umów o dzieło, zlecenie za rok 2015-2014. Tylko naprawdę proszę im powiedzieć, że nie mają obowiązku zakrywać imienia i nazwiska. Pozostałe dane tak. Niech się nie przekomarzają. Niech udostępnią umowy o dzieło, zlecenie podając nazwy firm, które muszą podać i podając imiona i nazwiska, które muszą podać.”

Ad. 6

Na tym Sesja Rady Gminy Kościerzyna została zakończona o godzinie 11.00.

Prot. PO.